

GLÓŚ ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK“

Nr 46 (876)

19 listopada 1987 r.

Cena 5 zł

70 lat Wielkiego Października

Akademie, spotkania, wieczornice

Uroczystości obchodów 70 rocznicy zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uświetniła w Świdniku miejska akademie, która odbyła się 5 listopada w sali kina „Lot”. Uczestniczyli w niej przedstawiciele władz miejskich, partii i stronnictw politycznych, dyrekcji WSK „PZL-Świdnik” i innych zakładów przemysłowych miasta. Serdecznie powitano gości radzieckich reprezentujących komсомольską organizację z Brześcia. Po okolicznościowym referacie I sekretarza KM PZPR Zdzisława Daniluka zasłużonym obywałom miasta wręczono odznaczenia państwowe, resortowe MSW i Towarzystwa Przyja-

(Dokończenie na str. 2)

Szczególnie uroczysty charakter miały tegoroczne obchody 70 rocznicy Zwycięstwa Rewolucji Październikowej. Oprócz miejskiej akademii w kinie Lot, odbyło się szereg uroczystości szkolnych i środowiskowych.

W poniedziałek, 9 bm. uroczystą akademię zorganizowali pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku. Uczestniczyli w niej oprócz licznie zgromadzonych pracowników spółdzielni, również przedstawiciele radzieckiego odbiorcy z WSK Igor Kondratiew i Jurij Kokszejow. Okolicznościowy referat przedstawiła I sekretarz POP Irena Michniewicz.

W dyskusji, która się następnie wywiązała zadano radzieckim gościom szereg pytań. Dotyczyły aktualnej sytuacji społeczno-politycznej, historii Kraju Rad, współpracy obu zaprzyjaźnionych państw.

przykładów tej współpracy w naszym regionie. Często padało słowo pierestrojka. W części artystycznej wystąpiły zespoły dziecięce ze spółdzielczego Osiedlowego Domu Kultury.

Z przedstawicielami odbiorców radzieckich oraz aktywnym politycznym i dyrekcją WSK spotkali się 6 bm. na uroczystym apelu na cmentarzu i pracownicy Zespołu Szkół Technicznych WSK. O znaczeniu Rewolucji 1917 r. dla ukształtowania oblicza współczesnego świata mówił I sekretarz szkolnej OOP Tadeusz Paterok.

W trakcie spotkania zwycięzcom konkursu na plakat, gazetkę szkolną i okolicznościowy album z okazji 70 rocznicy Zwycięstwa Wielkiego Października wręczono nagrody książkowe i dyplomy. Zebrani wysłuchali koncertu szkolnego zespołu muzycznego.

(Dokończenie na str. 2)



Fot.: J. Mazur

Brześć - Świdnik: poznajmy się!

Na zaproszenie Zarządu Miejskiego ZSMP gościła w naszym mieście delegacja komсомольska z Brześcia nad Bugiem. Przewodniczył jej szef brzeskiego Komсомольского JEWGIENIJ MARTYNIUK. Program pobytu białoruskich gości w Świdniku przewidywał spotkania z przedstawicielami naszych organizacji młodzieżowych, wizytę u Naczelnika Miasta, zwiedzenie muzeum martyrologii na Majdanku oraz udział w akademii z okazji 70 rocznicy zwycięstwa Rewolucji Październikowej.

Intencją rozmów, jakie przeprowadzono następnie w siedzibie Zarządu Miejskiego ZSMP było zapoczątkowanie ścisłej współpracy

obu organizacji młodzieżowych. Celem tej współpracy będzie zbliżenie młodzieży naszych miast poprzez organizację wspólnych imprez kulturalnych, masowych zawodów sportowych, wymian grup turystycznych, nawiązanie kontaktów między młodymi pracownikami zakładów Świdnika i Brześcia. Oficjalne podpisanie protokołu o współpracy ma nastąpić podczas rewizyty, którą delegacja świdnickiego ZSMP złoży wkrótce w Brześciu. Mamy nadzieję, że po oficjalnej inauguracji nastąpią niekiedy nieoficjalne, za to częste spotkania młodzieży Świdnika i Brześcia.

(jmr)

Z okazji 50-lecia KD i SD

Wojewódzka akademie w kinie „Lot”

W świdnickim kinie „Lot” zainaugurowano w czwartek (12 bm.) w województwie lubelskim obchody 50-lecia powstania Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego. Obok działaczy wojewódzkiej organizacji SD w akademii uczestniczył sekretarz Centralnego Komitetu SD ANDRZEJ RAJEWSKI.

Tradycje i historię ruchu demokratycznego przypomniał w okolicznościowym referacie przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego ZDZISŁAW GORGOL.

W trakcie spotkania obchodzącego jubileusz 25-lecia istnienia miejskiej organizacji SD otrzymała sztafeta ufundowana przez rzemieślników województwa lubelskiego. Zaszczepionych działaczy stronnictwa uhonorowano odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i partyjnymi. Pięćdziesięciu osobom wręczono legitymacje członków SD.

W części artystycznej wystąpił Chór Akademii Rolniczej, zespół Renum z Lubelskiego Domu Kultury oraz Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Lubelskiej.

(ie)

• WĘGLA I PIACHU POD DOSTATKIEM

• OSZCZĘDZAĆ SZKŁO

Zakład przed zimą

W II dekadzie listopada br. odbyła się w sali konferencyjnej nadarady wydziałowych społecznych inspektorów pracy z przedstawicielami dyrekcji i związków zawodowych, na której omawiano sprawy związane z zabezpieczeniem zakładu przed zimą.

Obecny na naradzie z-ca dyr. ds. inwestycji inż. JERZY BOJKO powiedział między innymi: Omawianie tego tematu rozpo-

czynia się zwykle od elektrociepłowni. Ma ona taką samą wydolność ciepła jak w roku ubiegłym. Roboty inwestycyjne przy jej rozbudowie przebiegają sprawnie. W przyszłym roku powinniśmy oddać kolejny, nowy komin. Wtedy ze źródłem ciepła dla zakładu i miasta będziemy już jak to się popularnie mówi w... domu!

Drogi i place

Sporo zrobiliśmy w ciągu 10 miesięcy na przedpolu zakładu, a i wewnątrz przedsiębiorstwa. Mamy nowy parking z odwodnieniem i asfaltem, nowy plac wokół sklepu spożywczego, plac przy „okrągłaku”, asfaltową drogę od B-128 do B-126, zestaw chodników od Głównego Mechanika do B-126 i od H-2 do Mechanika. Naprawialiśmy

i inne drogi w zakładzie. Jeśli dopisze pogoda kładę będziemy na nie nadal asfalt. Przed pierwszymi mrozami chcielibyśmy naprawić jeszcze drogę do stołówki. Było tam w tym roku sporo wykopów. Zaniechana jest nadal droga między H1 i H2 w kierunku wydziału TM. Być może, że uda się nam i tam jeszcze popracować.

Elewacje

Generalny remont elewacji przeprowadzono w magazynie głównym (B-16) vis a vis kuchni. W dużym stopniu poprawiono elewację przy hangarze (B-8). Estetyczniej wygląda kino związkowe „Lot”. Elewacja tam położona przetrwała. Nową elewację otrzymała podnóżowa ściana H-1. W tym roku zamierzaliśmy odnowić biurowiec wraz z naprawą schodów. Chcielibyśmy by robili to dobrze fachowcy. Ruszymy z tą sprawą na pewno w roku przyszłym!

(Dokończenie na str. 2)

Z kalendarza referendum

Zgodnie z kalendarzem przygotowań do mającego się odbyć dnia 29 listopada ogólnonarodowego referendum na tablicach ogłoszeniowych w mieście pojawiły się afisze zawierające pytania będące przedmiotem referendum, a także obwieszczenia informujące o obwodach głosowania i siedzibach poszczególnych komisji obwodowych.

Od 14 listopada wyłożone zostały do publicznego wglądu spisy uprawnionych do udziału w referendum. Osoby uprawnione do udziału w referendum mogą sprawdzić czy zostały umieszczone w spisie do dnia 20 listopada. Dopuszczalna jest forma telefonicznego sprawdzania. Członkowie obwodowych komisji pełnią dyżury w dni robocze w godzinach od 13.00 do 18.00. W tym samym czasie w siedzibie Urzędu Miejskiego przy ul. Sławińskiego 13, pok. 4 pełnią dyżur członkowie Miejskiej Komisji do spraw Referendum.

* * *

Przypominamy adresy siedzib oraz numery telefonów obwodowych komisji ds. referendum:

Lokal nr 1 — Szkoła Podstawowa nr 4, ul. Wojska Polskiego, nr 29 tel. 142-47;

Lokal nr 2 — Szkoła Podstawowa w Kolonii Krepiec, tel. 102-87;

Lokal nr 3 — Ośrodek „Praktyczna Pani”, ul. Kruczkowskiego nr 6, tel. 127-87;

Lokal nr 4 — Przedszkole nr 9, ul. Kruczkowskiego 1, tel. 139-82;

Lokal nr 5 — Szkoła Podstawowa nr 2, ul. Spółdzielcza 6, tel. 121-38;

Lokal nr 6 — Liceum Ogólnokształcące, ul. Świerczewskiego nr 13, tel. 125-14;

Lokal nr 7 — Hotel nr 53, ul. Tuwima 2, tel. 121-59;

Lokal nr 8 — Hotel nr 59, ul. Konopnickiej 1, tel. 125-92;

Lokal nr 9 — Hotel „Relaks”, ul. Hotelowa 6, tel. 163-44;

Lokal nr 10 — Szkoła Podstawowa nr 1, ul. Kopernika 9, tel. 163-76;

Lokal nr 11 — Szkoła Podstawowa nr 3, ul. Kościuszki 10, tel. 164-26;

Lokal nr 12 — Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Raclawicka 9, tel. 163-53;

Lokal nr 13 — Przedszkole nr 11, ul. Korczyńskiego 11, tel. 131-51.

35 lat Koła SIMP

Jubileusz znaczoney technicznymi faktami

Trzydziestu sześciu inżynierów i techników, pracowników bardzo młodego jeszcze wtedy przedsiębiorstwa, utworzyło w 1952 roku zakładowe koło Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich. Szefem został inż. JERZY BURSKI. Po osmiu latach liczba członków przekroczyła sto by po dwudziestu pięciu latach wzrosnąć czterokrotnie.



Fot.: J. Mazur

Aktualnie zakładowe koło SIMP skupia 540 członków, a przewodniczy mu dyrektor techniczny przedsiębiorstwa, mgr inż. KAZIMIERZ PIETRZYK. W poprzednich latach pracami Stowarzyszenia kierowali jeszcze inżynierowie: KAZIMIERZ BREJNAK, JOZEF LIPINSKI, JAN ŚWIERCZEK. Błędny uproszczeniem byłoby odwołanie historii koła SIMP tylko do liczb obrazujących wzrost jego szeregów, lub też ocenianie jego działalności w oderwaniu od działalności gospodarczej i produkcyjnej WSK „PZL Świdnik”.

Wszyscy bowiem członkowie koła zakładowego SIMP są pracownikami przedsiębiorstwa, w nim stwarzają klimat właściwej pracy inżynierskiej, swoim zaangażowaniem mobilizują innych do wła-

ściwego spełniania obowiązków zawodowych, torując drogę inicjatywy. (Dokończenie na str. 4)

Twoja pomoc rozjaśnia moje życie

Pod takim hasłem odbył się w ostatnich dniach października rejonowy konkurs siostr pogotowia PCK, którego celem było doskonalenie poziomu świadczonych usług przez punkty opieki PCK, popularyzowanie społecznej roli siostry PCK.

Do eliminacji przystąpiło dziewięć pań, a cztery z nich zakwalifikowały się do części praktycznej konkursu.

Ostatecznie zwyciężyła HELENA SMULSKA i tym samym weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich.

Trzymamy kciuki!

(dan)

**Kosmosowa
GŁOSU**

● red. Za parę tygodni wybory do Samorządu!

R. Kochanowski — Nowa Rada powinna działać od 1 stycznia. Termin nie jest przypadkowy, otóż w każdym przedsiębiorstwie, w naszym też, lata gospodarcze rozpoczynają się właśnie w styczniu. Dlatego uważam, że samorząd również musi startować do pracy w tym samym czasie. By było to możliwe, w grudniu muszą odbyć się wybory. Pierwsze zadanie — powołanie Komisji Wyborczej Przedsiębiorstwa zostało wykonane, 10 listopada z 39 przedstawicieli wydziałów w głosowaniu tajnym wybrano 15-osobową Komisję Wyborczą Przedsiębiorstwa. Przewodniczącym Komisji został Andrzej Włoch, pracownik wydziału 360. Zadaniem Komisji będzie przeprowadzenie oraz odpowiednio przygotowanie do wyboru nowego Samorządu. Ich rola nie jest łatwa, chodzi o to by nie tylko pomogli nam w bieżącej działalności, czyli technicznej obsłudze wyborów, ale przede wszystkim zainicjowali właściwą akcję wyborczą. Poprowadzą kampanię wyborczą tak, by pracownicy rzeczywiście wybrali do Samorządu ludzi z otwartą głową.

● red. Wybór odpowiednich ludzi jest ważny, szczególnie teraz, gdy przed przedsiębiorstwem postawione zostają nowe zadania.

R. Kochanowski — Centrum widzi w samorządach sojusznika w realizacji II etapu reformy. Przekonałem się o tym podczas zorganizowanego w październiku spotkania przedstawicieli samorządów z całego kraju. Mówiono podczas tego spotkania o różnych sprawach. Między innymi różne miejsca poświęcono polityce kadrowej, że jest to istotny problem, świadczą o tym ilości wypowiedzi oraz głosy. Wówczas, który podsumowując dyskusję powiedział: „w polityce kadrowej przydatność zawodową, nie przynależność partijną czy inną, liczyć się będą przede wszystkim”.

Określona też została w bardzo istotny sposób rola samorządu w nowej rzeczywistości. Te rolę najlepiej określa chyba taka wypo-

Wkrótce wybierzemy nowy Samorząd

wiedzi „Samorządy nie są przybudówką do gmachu zarządzania, ale jego konstrukcją nośną. Chodzi o to aby samorząd myślał przede wszystkim o jutrze”.

● red. — Taką rolę samorząd ma przecież wpisną w swoją działalność.

R. Kochanowski — To prawda i samorząd tę rolę spełnia. Nie można powiedzieć, że dotychczas nie interesowaliśmy się przyszłością zakładu i nie staraliśmy się wspólnie rozwiązywać jego problemów. Można dyskutować na ile wykorzystaliśmy możliwości jakie mieliśmy dysponować, również o tym, na ile samorząd był twórczy w rozwiązywaniu tych problemów. Nie można natomiast powiedzieć, że sprawy gospodarcze schodziły na dalszy plan. Choć nie ukrywam, że nasze doświadczenia w tym zakresie nie były duże i również załoga często oczekiwała od nas opinii w sferze bardziej społecznej niż gospodarczej.

● red. — Dlaczego?

R. Kochanowski — Wydaje mi się, że przede wszystkim dlatego, że nadal nie czujemy się jako pracownicy współgospodarzami tego przedsiębiorstwa. Oceniamy, że jest to instytucja, która powinna nam dać pracę, godziwy zarobek, ale nie wierzymy, że może to przedsiębiorstwo mieć jakieś kłopoty. A jeżeli nawet ma, to już nie nasze zmartwienie, przecież jest tam na górze ktoś kto, je po linii administracyjnej, za nas rozwiąże.

● red. — Czy jednak to samopuszczenie, to nie rezultat obowiązującej polityki gospodarczej?

R. Kochanowski — Na pewno tak. Samorząd mimo wielu zapisanych uprawnień, obciążony był jednak przepisami, które nie pozwalały mu do końca z tych przywilejów korzystać. Zresztą w całym kraju nie było odpowiedniego klimatu do zbyt śmiałych i radykalnych rozwiązań. Przykładem niech będzie 12 proc. próg wzrostu płac. Nasza rola ograniczyła się tylko do przestrzegania zapisu. Nowe wymogi ekonomiczne mówią wyraźnie o zmianie podejścia, czyli wyraźnym wzroście płac indywidualnych, także kosztem

zniejszenia załogi. To problem trudny, ale przecież do podjęcia przez samorząd zakładu. Takie też są intencje rządu, samorządne przedsiębiorstwo musi być oparte na prężnym i odważnym samorządzie.

● red. — Zadania dla nowej Rady niełatwe.

R. Kochanowski — Niełatwe dla wszystkich. W tej chwili najważniejsza jest dla załogi, poważne potraktowanie wyborów. Uświadomienie sobie, że od ludzi, którzy zasiadają w samorządzie zależy będzie przyszłość naszego przedsiębiorstwa a więc i każdego z nas.

● red. Dlaczego o wszystkich sprawach dotyczących samorządu trzeba teraz w trakcie rozpoczętej kampanii wyborczej dyskutować?

R. Kochanowski — Oczywiście, jest przecież wiele spraw i tematów, które interesują załogę. O wszystkich chętnie porozmawiamy. Wyjaśnią one i tym samym przybliżą naszą pracę i zadania nowej Rady. Myślę, że mogą pomóc tu sami pracownicy, zgłaszając pytania na interesujące ich problemy.

● red. Pomysł jest dobry. Na razie mogą zaproponować by pytania i problemy zgłaszała pracownica bezpośrednio do Rady Pracowniczej lub do redakcji.

(iw)

Komisja Wyborcza Przedsiębiorstwa:

— Marian Boczkowski — TT
— Ryszard Doleba — TMT
— Beata Nawrocka — W-030 — sekretarz
— Marek Mazur — TSO
— Jadwiga Pietrzak — ZOINTE
— Piotr Karkusowski — TI
— Bogdan Majewski — TA
— Ewa Jacyna — W-160
— Marian Kaciuczyk — W-350
— Jan Nowakowski — W-300
— zastępca przewodniczącego
— Andrzej Kowalski — W-340
— Andrzej Włoch — W-360
— przewodniczący
— Jerzy Kowalski — W-550
— Zofia Prybula — Tomaszów
— Anna Czap — OKS

Zgaduj — zgadula BHP w zakładzie

● W tegorocznej zakładowej zgaduj-zgaduli bhp może brać udział każdy pracownik bezpośrednio i pośrednio produkcyjny oraz pracownicy umysłowi. Zaleca się by w konkursie brali udział społeczni inspektorzy pracy oraz pracownicy nadzoru. Z konkursu wyłączeni są pracownicy służb bhp i byli pracownicy tej służby, dla których nie upłynął 2 letni okres od zwolnienia się z tej służby.

● I etap konkursu (wydziałowy) przeprowadzą kolektywy wydziałowe na dowolnych zasadach. Do II etapu rozgrywek dopuszcza się po 3 pracowników z każdego wydziału, którzy wykazali się najlepszymi wiadomościami z zakresu bhp. II etap (międzywydziałowy) odbędzie się 1 grudnia w sali konferencyjnej. Przewidziano w nim testy pisemne. Z tego etapu 10 najlepszych zawodników zakwalifikowanych zostanie do rozgrywek finałowych.

● III etap (finał konkursu) to odpowiedzi na pytania. Impreza odbędzie się 16 grudnia br. w ZDK o godzinie 17.00 Trzech najlepszych uczestników finałowego pojedynku otrzyma nagrody główne (maszyna do szycia, radio-magnetofon i adapter stereo), pozostali nagrody pocieszenia. Na tym sprawa się nie kończy. Trójka najlepszych weźmie udział w konkursie międzyzakładowym w branży metalowej (lutyl 1988), a jeżeli któremś dopisze szczęście trafi do finału ogólnopolskiego konkursu bhp w Inowrocławiu (marzec 1988).

A tam już oczywiście wielka gra i super nagrody!

(m)

Atrakcyjną zgaduj-zgadulę organizuje znowu dział TBS. Mówi o niej Halina Hallinowska — inspektor tego działu:

— Temat wywoławczy tegorocznego konkursu zakładowego o tematyce behapowskiej brzmi — „Bezpieczne środowisko pracy”. Konkurs podzielony został na trzy etapy — eliminacje wydziałowe (rozpoczynają się 20 listopada br.), międzywydziałowy (w sali konferencyjnej) oraz konkurs finałowy w Zakładowym Domu Kultury.

Finał będzie „u” pompą! Zaprośmy lubelski kabaret „Czart”. Sprawa się na tym nie kończy! Trzech laureatów zwycięzców zakładowej zgaduj-zgaduli weźmie udział w konkursie międzywydziałowym. Jeśli któryś z nich wygra wystąpi w Inowrocławiu w konkursie ogólnopolskim Federacji Metalowców. W ubiegłym roku zgaduj-zgadulę w WSK wygrał pracownik W-630 Stanisław Kędziara i po udanym starcie w dalszych eliminacjach wyjechał w nagrodę na wycieczkę do NRD.

● Jak długo przygotowywał się pan do konkursu — pytam u biegłorocznego zwycięzcę.

Solidnie — przez pięć dni! Potworzyłem sobie przez kilka wieczorów notatki z wydziałowego konkursu bhp, zagladnałem do wydawnictw behapowskich, odwiedziłem bibliotekę w zakładzie. Eliminacje wydziałowe poszły mi dosyć gładko, to zachęciło do dalszego udziału. Później były już konkursy — regionalny w Poniatojewie (I miejsce) no i... ogólnopolski w warszawskiej FSO. Tam wygrałem wyjazd do NRD!

● Wyjazd był udany?

Świetny. Bywałem w Feldbergu, w pięknej miejscowości otoczonej zielonymi lasami i jeziorami. Zwiedzałem okolicę oraz muzeum martyrologii w Ravensbrück. Z NRD przywoziłem kilka ładnych pamiątek. Pozostały również miłe wspomnienia.

● Weźmie pan udział w behapowskiej zgaduj-zgaduli w tym roku?

Chyba tak! Bez względu na wynik.

Rozmawiał i notował: (mk)

Akademia

(Dokończenie ze str. 1)

zni Polsko-Radzieckiej. Dwadzieścia jeden osób odznaczono złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi. W części artystycznej akademii wystąpił muzyczny zespół młodzieżowy Złoty Środek z Brzeźnia.

(jmr)

Wystawa filatelistyczna

Uroczysta akademii w mieście, wieczornice, wystawa plakatów, gazetek ściennych i albumów w ZST oraz wystawa filatelistyczna w WSK pod hasłem — „Nowa era, nowe perspektywy” uświetniły 70 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Świdniku.



Fot.: J. Mazur

Wystawę filatelistyczną zorganizowano w łącznik między biurami. Piękne zbiory filatelistyczne oglądali pracownicy WSK przez kilka dni. A oto co powiedzieli na temat wystawy jej współautorzy. Inż. Wojciech Polak:

— Nie pierwsza to nasza wystawa o tej tematyce. Od czterech lat weszła ona do corocznego programu działalności naszego kółka filatelistycznego.

Lucjan Kołodziejczyk (przew. Zakładowego Kółka PZF):

— Tegoroczna wystawa filatelistyczna podzielona została na trzy tematy, a mianowicie — Życie i Twórczość Włodzimierza Lenina, Kosmonautyka oraz Znaki ZSRR. Jest także i polski akcent wystawy — start w kosmos Mirosława Hermaszewskiego. Na wielu koper-

tach widnieją unikalne znaczki, stemple okolicznościowe i autografy. Wielka to gratka dla tych, którzy je zdobyli. W sumie zbiory jakich niewiele!

Szczególnie duże zainteresowanie towarzyszy kosmosowi. Są tam rzeczywiście piękne i ciekawe znaczki. W tej części wystawy prezentowane są znaczki na których widnieją rakiety nośne, sputniki, urządzenia potrzebne do wystrzelenia statków kosmicznych.

Nad zorganizowaniem wystawy solidnie pracowali członkowie Zakładowego Kółka Filatelistycznego — a zwłaszcza koledzy Marczuk, Mazurek i Kardasiewicz. Planuje ze znaczkami są imponujące, a i oglądających wielu!

(m)

Rozpoczęło się sprawdzanie list

Ubiegła sobota i niedziela były pierwszymi dniami sprawdzania list przez obywateli uprawnionych do udziału w referendum. W sobotę i niedzielę lokale Obwodowych Komisji do spraw Referendum czynne były od 10.00 do 17.00.

Siedziba Obwodowej Komisji do spraw Referendum nr 4 mieści się w lokalu Przedszkola nr 9 przy ulicy Kruczkowskiego 1. Jako pierwszy w sobotę dyżuruwał w siedzibie komisji jej przewodniczący Zenon Dec.

— Telefoniznie sprawdzano swoją obecność na liście uprawnionych do udziału w referendum — powiedział reporterowi „Głosu” — zaraz po 10.00. — Pierwsi obywatele przyszli do lokalu komisji jeszcze przed 11.00. Opracowaliśmy harmonogram pracy komisji do 20 bm. W godzinach otwarcia siedziby komisji dyżuruje dwóch jej członków oraz przewodniczący lub jego zastępca. W sobotę gościliśmy przedstawicieli Centralnej Komisji do spraw Referendum z Warszawy. Naszą pracę kontrolowali też członkowie Miejskiej Komisji do spraw Referendum.

Obwodowa Komisja do spraw Referendum nr 8 ma siedzibę w hotelu robotniczym przy ul. Koponickiej 1. Jej przewodniczącą jest Wacław Szuryga.

Dyżuruwał w sobotę od 10.00 do 13.00. W tym czasie sprawdziło listę telefoniznie lub osobiście kilkadziesiąt osób. Prosimy o przypomnienie numeru telefonu naszej siedziby Komisji. Telefonizna rozmowa to najlep-

sza forma sprawdzenia listy. Kto przyszedł pierwszy? Kobieta. Pani Marta Czechowicz.

Na prośbę przewodniczącego podajemy raz jeszcze numer telefonu „osemki”: 125-92.

Członkiem Obwodowej Komisji do spraw Referendum nr 11 jest inspektor działu spraw osobowych WSK Tadeusz Zabiegły. — W godzinach mojego dyżuru, czyli między godz. 13.30 a 17.00, spisy uprawnionych sprawdzano osobiście i telefoniznie. Kontrolowali naszą pracę członkowie Miejskiej Komisji do spraw Referendum. Do 20 bm. lokal Komisji czynny będzie od godz. 13.00 do 18.00. A.K.

70 lat Wielkiego Października

(Dokończenie ze str. 1)

We wtorek, 10 bm., w internacie ZST odbyła się uroczysta wieczornica poświęcona 70 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Przygotowali ją wspólnie z uczniami nauczyciele z kółka TPPR. Zaprezentowany został przez uczniów okolicznościowy program słowno-muzyczny; trio gitarowe wykonało balladę Bułata Okudźawy. Przy herbatce z samowara prawie dwie godziny dyskutowano o historii i dniu dzisiejszym Kraju Rad. Wieczornica odbyła się w świetlicy udekorowanej plakatami biorącymi udział w szkolnym konkursie. Poświęcone były 70 rocznicy Rewolucji.

— Na początku listopada akademii, spotkania, wieczory radzieckiej poezji i prozy poświęcone obchodom 70 rocznicy Rewolucji odbyły się we wszystkich świdnickich szkołach podstawowych i ponadpodstawowych — powiedziała Feliksa Chojnacka, przewodnicząca Zarządu Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. — Podobne imprezy odbyły się m. in. w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych oraz świdnickim oddziale WPHW. Do końca bieżącego miesiąca w szkołach trwają eliminacje konkursu wiedzy o ZSRR. Finał miejski planujemy pod koniec listopada.



ZŁOTY ŚRODEK

Jeden koncert muzyki młodzieżowej potrafi zbliżyć obcych sobie ludzi o wiele skuteczniej niż setki oficjalnych spotkań, konferencji i pogadanek. Udowodnił to w swoim czasie w Sopocie radziecki zespół Autograf, udowodnił również w Świdniku brzeski Złoty Środek. Szkoda, że ten znakomity zespół amatorski wystąpił u nas tylko jeden raz.

(jmr)

Zdjęcia: J. Mazur



Mikołajki tuż, tuż...

W sportowym po remoncie

Coraz więcej sklepów świdnickich zmienia stary wystrój. W początkach listopada br. zakończono remont w sportowo-papierniczym. Wygląda okazale!

Na zewnątrz — powiedziała kier. sklepu p. ADELA STEPIEN — postaraliśmy się o piękny neon. Wewnątrz sklepu także sporo zmian. Zwiększyła się powierzchnia sprzedaży, uruchomiliśmy dwa nowe punkty: przymierzalnię i punkty napełniania długopisów. Mamy nadal kłopoty z magazynowaniem towaru. Pomieszczenia na zapleczu są skromniutkie.

Czym będziemy handlować w pierwszym dniu po otwarciu sklepu? W stoisku wędkarskim sprzedajemy — wędkę (z importu), kołowrotki, haczyki, żyłkę... W dziale sportowym mamy rowery („Ukraina”), sporo kurtek zimowych (od 7 do 15 tys. zł) w jednolitych i łączonych kolorach. W sprzedaży znajdują się dresy (węgierskie) dla dorosłych i dzieci, ocieplane buty. Po 15 listopada dostaniemy sanki i narty. Klienci pytają nadal o namioty i materace. Niestety — brak!

W dziale zabawkarskim sprzedajemy piękne, chodzące lalki radzieckie w cenie 2700 złotych, pluszowe misie, układanki. Zabawek mechanicznych jest nadal mało. Ciekawe są „lunochody”. W dziale materiałów piśmiennych sprzedajemy chyba wszystkie najpotrzebniejsze drobiazgi oprócz... papieru toaletowego. Ściągamy już towar na mikołajki — głównie zabawki. Z Warszawy i Częstochowy. Wracając do remontu. To, że sklep nasz wypieknął jest głównie zasługą Rzemieślniczej Spółdzielni Wielobranżowej z Lublina i ekipy „Montipisu”, a nade wszystko wielozawodowców Stanisława Kusaka i Andrzeja Greli oraz dekoratora Elżbiety Jaśkiewicz.

(mk)

(Dokończenie ze str. 1)

Ciepło w zakładzie

Temperatura zimą w większości pomieszczeń powinna być właściwa. Dokończyliśmy grzejników do usługowców (B-126). Konstrukcja tych budynków nie jest za bardzo udana. Występują tam nadal nieznaczności okien.

Największy kłopot mamy nadal z dogrzaniem H-2. „Dwójce” dokończyliśmy także 20 nagrzewnic (jest

ratę. Zabudowa hali od strony północnej oraz zwiększenie ilości kaloryferów spowodują, że hala będzie lepiej docieplona, niż w roku ubiegłym.

Hala Głównego Mechanika (B-128). Były kłopoty z magazynem blach. Obiekt zostanie docieplony. Realizuje to EC.

„Jedynka” jest ciepłą halą w zimie. W kuźni podgrzewano usługowce od strony wschodniej i zachodniej.

nie ma! Kiedyś były takie czasy w zakładzie, że ten kto zblił szybko — płacił! Może inaczej — winny musiał się znaleźć. A dziś? Telefon do mechanika — „wstawiaj szybko bracie szybko bo zimno” no i sprawa z... głowy.

Spotkałem się także w moich służbach z takimi przykładami, że jak było gorąco to pracownik wybił umyślnie szybę, po to by mu... dmuchało.

O czym jeszcze warto pamiętać.

W elektrociepłowni powiększono plac węglowy, jest nowa, trzecia suwnica, a i węgiel pod dostatkiem. Pozostaje jedynie sprawa jego jakości. Nic też dziwnego, że od czasu do czasu trzeba przypominać kopalniom, o lepszym węglu.

Transport i piach...

...to osobny rozdział. Kierownik działu HT twierdzi, że ciężki sprzęt zimowy i piach są już do dyspozycji drogowców.

Z pozostałych spraw do załatwienia wymienię jeszcze — problem z dachem w W-360. Ma on kształt piły, płaszczyzny duże są pokryte blachą, dolne natomiast nie. Występują kłopoty z odprowadzaniem wody. Są przecieki.

Jest jeszcze sprawa wymiany okien w biurcu ZBR, a także i w hotelach pracowniczych. Na dziś wymieniono w hotelach 100 okien.

W dyskusji poruszono między innymi sprawę ocieplania powierzchni składowych magazynów (nr 7, 10).

Zakładowy Społeczny Inspektor Ochrony Pracy WITOLD SZYMAŃSKI zwrócił uwagę na partactwo robót w niektórych pomieszczeniach socjalnych w B-104 i B-101, postulował przydział ciepłej odzieży dla magazynierów. Temat „zakład przed zimą” jest jeszcze nie zakończony. Sprawie przypatrzą się bliżej również instancje związkowe w zakładzie.

(MK)

Zakład przed zimą

Szklenie obiektów

W tym roku zużyliśmy w zakładzie 5 tys. m² szkła. Zużylibyśmy i więcej gdyby nie trudności. Jeśli chodzi o szklenie najgorszym obiektem jest niestety... elektrociepłownia. Jest tam specyficzna sytuacja. Z jednej strony pracowników grzeje kocioł, a z drugiej dmucha zimne powietrze. Na ile tylko będzie można tak długo będziemy jednak jeszcze nadal szklić pomieszczenia w tym obiekcie.

Jest jeszcze jedna istotna sprawa. Mamy wiele nowych obiektów. Stuczek w nich mnóstwo. Dopiero co wstawił się szybę i już jej

Główny mechanik ma tylko czterech szklarzy. A jeszcze nie tak dawno miał tylko dwóch. O tym jak wielki jest nasz zakład pod dachami, nie muszę chyba dodawać...

Co w elektrociepłowni?

W przygotowaniach do zimy prowadzono kapitalny remont kotłowni. Zużyto prawie 30 tys. cegieł. Były firmy z zewnątrz, do remontów włączal się W-160. Czarna to była robota w pełnym tego słowa znaczeniu. Ciężka i brudna. W ścianach wymieniono wszystkie rury, była cała wymurówka kotłowni.

Zapowiedź akcji profilaktycznych

W I dekadzie listopada br. w UM odbyło się wspólne posiedzenie zarządu Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego i Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Problemów do omówienia było sporo. W ponad 30 tysięcznym mieście walka z alkoholizmem wymaga działań profilaktyczno-operacyjnych.

W listopadzie — powiedział przew. SKP PIOTR ZAJĄCZKO-WSKI — podejmimy szereg akcji przeciwalkoholowych. Kilka zespołów społecznych odwiedzi zakłady pracy, lokale gastronomiczne i sklepy celem sprawdzenia jak przestrzegana jest ustawa o trzeźwości. Zwrócą one baczną uwagę na III edycję konkursu pro-

wadzonego w szkołach i zakładach pracy pod hasłami: „Młodość — Trzeźwość” i „Praca — Trzeźwość”. W roku ubiegłym znaczne efekty w tym konkursie miała WSK, czas by w innych zakładach i przedsiębiorstwach wydać także zdecydowaną walkę pijaństwu.

(m)

ich obecnie około 180). Hala chronić będziemy przed stratami ciepła poprzez zabudowę ścian południowej od strony W-540.

W szatni automatyka wstawiona drugie szyby (z witrilitu), w rozdzielniach znajdują się kaloryfery. W wydziale 210 wykonano drugą bramę. Część tego wydziału jest już zagospodarowana przez W-540. Przesianą wjeżdżać tam tej zimy samochody transportu.

Pozostaje gruba sprawa remontu dachu „dwójki”. Zaczniemy go naprawiać w roku przyszłym. Temat jest już zlecony, wzięli się za niego projektanci.

W W-360 (B-102) są szczególne wymagania jeśli chodzi o tempe-

GŁOS SPORTOWY

Kto z kibiców piłkarskiej drużyny Avii spodziewał się tak wysokiej lokaty na półmetku rozgrywek II-ligowych? Złaski, że po sześciu seriach spotkań żółto-niebiescy zajmowali jedno z ostatnich miejsc w tabeli z dorobkiem zaledwie 3 punktów. Z zasady nie pochwalamy zmian trenerów w trakcie sezonu, ale w tym szczególnym przypadku wspólna decyzja Zarządu Avii i trenera Janusza Gałka była przemyślana. Od meczu z Błękitnymi w Kielcach trwała szczęśliwa seria 8 spotkań bez porażki, drużyna prowadzona przez trenera Tadeusza Łapę. Przypomnijmy te wyniki: 1:0 z Błękitnymi w Kielcach, 4:2 z Hutnikiem w Świdniku, nokautujące 3:0 (!) na stadionie Motoru w Lublinie, 1:0 z Iglopołem u siebie, 0:0 z Olimpią w Elblągu, identyczny wynik z Resovią na własnym boisku, 2:2 w Pabianicach z Włókniarzem i niezwykle cenny remis 1:1 na boisku lidera Górnik w Knurowie. Pisząc ten komentarz nie znam jeszcze wyniku ostatniego spotkania z GKS Bełchatów.

Już dziś jednak możemy wystawić piłkarzom i trenerowi ocenę z piłkarską jesień '87. To ocena bardzo dobra! Start był jak wspomnieliśmy co prawda fatalny, ale za to przedrużyni finisz wręcz doskonały. Gdyby tak nasi grali od początku, chcielibyśmy powiedzieć, ale na gdybanie w sporcie miejsca nie ma...

Autorami sukcesu jest 15 piłkarzy. Początkowo bramki Avii bronili Paciorek, ale w połowie rundy (!) zgłosił akces do klubu pionu gwardyjskiego — II-ligowej poznajskiej Olimpii. Odbywa zasadniczą służbę wojskową. Od połowy rundy między słupki wszedł Dariusz Grodzicki i... spisyje się nie gorzej od poprzednika, a zdaniem niektórych (w tym niżej podpisanego) jest nawet spokojniejszy, pewniejszy, równiejszy.

Defensywa od września grała w nie zmienionym składzie. Ze stoperami Markiem Maciejewskim i

15 punktów w dziewięciu meczach

Piłkarze na piątkę!



Marianem Kopczanem oraz Mirosławem Morawskim i Wiesławem Kłodziejem „po bokach”. Formacja to zgrana, doświadczona i spokojna. Największe postępy z tej czwórki zrobił rzecz jasna najmłodszy Morawski. Aby jednak obrońcy nie wpadli w samouwielbienie niech sobie przypomną choćby sytuację z jakich padły w sierpniu bramki dla Wisły i Stali Mielec...

Prezentację pomocników (czy jak kto woli rozgrywających) rozpoczął wypada od Tadeusza Gruli. Po latach występów w ataku znalazł sobie pozycję w drugiej linii i wydaje się, że właśnie tu jest jego miejsce. Zawodnik od którego w największym stopniu zależy konstrukcja gry całego zespołu. W lidze niedyspozycji Gruli rolę lidera przejmie Ryszard Czyż (dobry technik, niezły strzał z daleka). Pomoc uzupełniają młodzi Mariusz Prokop i Andrzej Wilk ewentualnie Mirosław Murawski, który w razie potrzeby grywa też w ataku. Cała wymieniona trójka gra z meczu na mecz lepiej (Prokop był nawet w kadrze „Under-20”) i są to już podstawowi zawodnicy. Nie może jakoś odnaleźć się po kontuzji Krzysztof Szeller, a w połowie rundy wrócił z wojska (Lublinianka) Krzysztof Korczyk i kilka razy udanie wprowadził się do drużyny. Wierzymy, że z obu tych piłkarzy Avia mieć będzie jeszcze pożytek.

Martwi trochę fakt, że drużyna ma tylko dwóch nominalnych napastników. Waldemar Drozd odnalazł formę dopiero pod koniec rundy, Marek Leszczyński jest nadal tym piłkarzem, z którego strony grozi przeciwnikom największe niebezpieczeństwo. Ponieważ obaj nie imponują wzrostem na nic się zdaje większość dośrodkowań z rzutu wolnych, różnych i z głębi pola.

Na razie grzeje ławę 18-latek Andrzej Bednarz pozyskany ze Stali Poniatowa (reprezentant Polski w drużynie do lat 18), ale i on doczeka się swojej szansy.

Trochę niepokoi wysoka średnia

wieków drużyny — ponad 26 lat. Czas rozglądać się za młodymi następcami. No, ale o tym wiedzą doskonale i działacze i 31-letni trener Tadeusz Łapa. Gratulujemy dotychczasowego dorobku, licząc na jego podwojenie wiosną!

A Z OSTATNIEJ CHWILI: W ostatnim meczu jesiennej rundy jedenastka piłkarska Avii pokonała GKS Bełchatów 2:1 (0:0) i wywalczyła na półmetku 4 lokatę w tabeli.

A. Kwiek

W przyszły rok z optymizmem

„Jeżeli w trakcie sezonu żeglarskiego któryś z członków naszego klubu rozstał się z pokładem — powiedział komandor EDWARD WIECZOREK — zwykło się mówić, że „spalił” się w nim ambicja...”

Takich przypadków w tym roku w klubie nie zanotowano i nie też dziwnego, że na spotkanie z przedstawicielami Ogólnopolskiej Komisji Wodnej LOK komandor ZYGMUNTEM RUDMIŃSKIEM i gen. bryg. ZBIGNIEWEM MICHAŁSKIM stawiała się licznie brać żeglarska.

Góście poruszyli wiele ciekawych spraw dotyczących żeglarskiej — na dziś i jutro. Mówili między innymi o znówelizowanym statucie OKW LOK, o planach Ośrodka Szkoleniowo-Morskiego w Jastarni, oraz o roli Ośrodka Żeglarskiego w Giżycku.

O czym mówią kibice?

Klaszczą przede wszystkim piłkarzom. Remis żółto-niebieskich z Górnikiem Knurow na wyjeździe, uznano powszechnie za jeszcze większy złagier aniżeli wygrana 3:0 w derbowym meczu z Motorem. W końcowych minutach tego spotkania świdniczanin przyniósł solidnie gospodarzy i gdyby nie ich bramkarz jeden punkt dla knurowian wisiał na... włosku. Tej jesieni kibice Avii na wysokieli!

A co w innych sekcjach? Bokserzy świdniccy otrząsnęli się po „nokaucie” w Jaworznie i zremisowali u siebie z groźną Pro-

sną Kalisz. Później był mecz w Elku i niska porażka 9:11 z tamtejszym Mazurem.

Czas potęgi Avii w boksie minął i prędko chyba nie wróci. Entuzjastów tej dyscypliny sportu nadal dużo i na każdy mecz przychodziło wielu kibiców.

Siatkarki grają nadal w kratkę, a do wahań formy, trzeba się będzie w tym sezonie chyba przystosować. Grupa zbyt silna (AZS Olsztyn, Baildon, Stocznianin i inni), a u nas ze składem nie tego. Sny o wielkiej siatkówce oddały też także na kilka lat.

O pływakach słyszało się więcej latem aniżeli jesienią, podobnie jak i o tenisistach. Szachisi bez większych wzmóczeń i upadków. Udanym sezon mieli radość.

W sumie przed dorocznym plebiscytem WFS i „Kuriera” na „Złotą Dziesiątkę 87” sportowcy świdniccy znaleźli się na razie na liście plebiscytowej w trzech dyscyplinach. W sporcie motorowym widnieje kandydatura WOJCIECHA DOROBY, w sporcie samolotowym JANUSZA KASPERKA, a w szachach — MARKA HAWELKO.

Zal kibicom Świdniczan! Podopieczni BOGDANA BUKOWSKIEGO nie zdołali zrealizować swoich planów przy końcu piłkarskiej jesieni. Wyprowadzenie lubelskich „Budowlanych” okazało się niemożliwe. Nawet PGM Piotrowice zabrał chłopcom z Turystycznej jeden punkt. I to na boisku w Świdniku. (KK)

Informator GŁOSU

Kino „LOT”

- 19 listopada: Między ustami a brzemieniem pucharu, pol., godz. 16.00, 18.15, 20.30 (od lat 15);
- 20 listopada: Dworzec dla dwójki, radz., godz. 17.00 (od lat 15), Wielka draka w chińskiej dzielnicy, USA, godz. 20.00 (od lat 12);
- 21 listopada: Hultajska czwórka, radz., godz. 15.00 (bo.), Zygryf, pol., godz. 16.30, 18.15 (od lat 15); Wielka draka w chińskiej dzielnicy, radz., godz. 20.00;
- 22 listopada: Poranek, godz. 12.00, Hultajska czwórka, godz. 15.00, Zygryf, pol., godz. 16.30, 18.15, Wielka draka w chińskiej dzielnicy, godz. 20.00;
- 23 listopada: Zygryf, godz. 17.00, RDKF: Pościg do Hollywood, pol., godz. 19.15;
- 24 listopada: Dziwna kobieta, radz., godz. 15.00 (od lat 15), Policjantka, USA, godz. 17.00, 19.15 (od lat 18);
- 25 listopada: Dziwna kobieta, radz., godz. 15.00, Policjantka, USA, godz. 17.00, 19.15.

Klub „ISKRA”

- 19 listopada: Projekcja video, godz. 17.00;
- 20-21 listopada: Trzeci regionalny przegląd twórczości Robotniczych Stowarzyszeń Twórców Kultury Świdnik '87, II liga piłki siatkowej; Poznań — Avia w Poznaniu, 17.00.

Dom Kultury WSK

- 25 listopada: Komedia A. Fredry „Dwie bliźny” w wykonaniu teatru TOR z DDK Lublin, sala ZDK, godz. 17.00.
- 20-30 listopada: Wystawa literatury społeczno-politycznej z okazji Dnia Książki Społeczno-Politycznej, biblioteka ZDK, godz. 8.00 do 18.00.

SPORT

- 19 listopada: Avia II — MKS MDK Lublin liga międzywojewódzka, hala sportowa, godz. 17.00;
- 21-22 listopada: II liga piłki siatkowej: Poznań — Avia w Poznaniu.

A. Konopka

„Głos Świdnika” — Tygodnik Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: ANDRZEJ BARŁA, JERZY JUBAK (redaktor naczelny), ANNA KONOPKA, MIECZYSLAW KRUK, ANDRZEJ KWIEK, JAN MAZUR, ANDRZEJ SIĘPIAK (redaktor techniczny), IRENA WIERZCHOZ (sekretarz redakcji). Adres redakcji: 21-040 Świdnik, ul. Przemysłowców Pracy 1, tel. centrala 150-61 (wewn. red. 31-31 i 33-37), rozgłosni 51-52. Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik”, Świdnik, ul. Przemysłowców Pracy 1, — zam. 1855 z dn. 87.11.12 — 3000 szt. — Z-5

Redaktor dyżurny w nadchodzącym tygodniu — MIECZYSLAW KRUK.

Jubileusz znaczony technicznymi faktami

(Dokończenie ze str. 1)

wom technicznym. Znałe są też inne, cenne przedsięwzięcia sympo- wów. Ostatnio zorganizowali cykl interesujących spotkań z wybitnymi specjalistami, od lat organizują cieszące się powodzeniem konkursy wiedzy o lotnictwie i konkursy prac dyplomowych dla uczniów ZST.



Fot.: J. Mazur

Liczne wyróżnienia są najlepszym dowodem dobrze zorganizowanej i prowadzonej pracy koła. W latach 1977-78 i 1983-84 kolejno koło zdobywało pierwsze miejsca we współzawodniczeniu na najlepsze koło SIMP Lubelszczyzny (wśród 30 kół). Te dokonania możliwe były i są we właściwym klimacie stworzonym w macierzystym przedsiębiorstwie Zarząd Główny SIMP przyznał w 1977 roku dyrektowi WSK Oznakę Zbiorową za Zasługi w rozwoju SIMP.

29 października odbyło się uroczyste, jubileuszowe spotkanie członków zakładowego koła SIMP z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich Stowarzyszenia i kierownictwa przedsiębiorstwa. U-

czestniczyli w nim m. innymi sekretarz KZ PZPR KAROL SZCZOTKA i dyr. naczelny mgr inż. ANDRZEJ ZEH. Zebranie było okazją — Z rosnącym zdziwieniem i niepokojem czytalem artykuł „Nowoczesność — i co dalej?” (Głos Świdnika nr 41) otrzymaliśmy list Władysława Zwierzcowskiego, kierownika sekcji pomiarów elektrycznych działu TA.

— Z rosnącym zdziwieniem i niepokojem czytalem artykuł „Nowoczesność — i co dalej?” traktujący o trudnościach związanych z utrzymaniem ruchu o brabiarek sterowanych numerycznie. Jako panaceum na te trudności proponuje się między innymi różne formy zwiększenia wynagrodzenia pracowników zajmujących się OSN, użyciu nawet sformułowania: „ktoś musi się opamiętać i stworzyć pewne preferencje dla elektroników”. — I stąd mój niepokój. Bo posunięcia takie, (a spodziewam się całej „kampanii” z tym związanej) dotyczyć będą, jak wynika z artykułu, tylko pracowników zajmujących się OSN. Szanując prawo wymienionej grupy do zabiegania o poprawę warunków pracy i pracy, zapytam jednak:

— czy pozostałe sekcje i grupy mają pozostać w cieniu? W mojej na przykład sekcji, gdzie nawet w stosunku do stanu zatrudnienia sprzed kilku lat istnieje 50 proc. niedobór, gdzie praca wymaga również bardzo dużej wiedzy, przy tym dokładności, poczucia odpowiedzialności, inicjatywy — place są, nawet w porównaniu z przykładem podanym w wymienionym artykule — niskie.

Uważam więc, że pracownik, który chce i może uczynić swą pracę bardziej efektywną, chce poszerzać zakres posiadanych umiejętności i wykazuje w tym